

# Bogdanov, Igor Alekseevič

---

## Sergiej Schliemann w Warszawie

---

Almanach Muzealny 3, 167-169

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Igor A. Bogdanow

## SERGIEJ SCHLIEMANN W WARSZAWIE

Mało kto wie, że znakomity archeolog niemiecki Henryk Schliemann (1822–1890), który przeżył bez mała dwadzieścia lat w Rosji, miał żonę Rosjankę i z tego małżeństwa troje dzieci. Wszystkie pozostały w Rosji, kiedy w 1864 r. Schliemann wyjechał z niej na zawsze i udał się na poszukiwanie mitycznej Troi, której odkrycie rozślawiło jego imię.

Z dziećmi — Nadieżdą i Sergiejem (Natalia zmarła w młodym wieku) — utrzymywał przez lata regularne kontakty, interesując się ich życiem w Petersburgu i wszędzie tam, gdzie przebywały podczas finansowanych przez niego wakacji.

Sergiej Schliemann (1855–1940?) korespondował z ojcem od 1863 do

1890 r. Jego listy zachowały się niemal w komplecie w archiwum adresata, przechowywanym obecnie w Bibliotece Gennadius w Atenach. Udało się w nim odnaleźć aż 413 listów Sergieja, z których jeden napisany przez siedemnastoletniego chłopca w czasie wakacji szkolnych z Warszawy publikujemy niżej. List ten zasługuje na uwagę nie tylko dlatego, że napisany został przez syna wybitnego człowieka, ale i ze względu na wyrażone w nim poglądy, charakterystyczne dla pewnej części ówczesnego społeczeństwa rosyjskiego. Jako przekaz naocznego świadka stanowi



1. Henryk Schliemann, drzeworyt z końca XIX w.

on cenne źródło zarówno dla biografów Henryka Schliemanna, jak i dla badaczy zainteresowanych przeszłością stosunków polsko-rosyjskich.

WFAK 7, 1872, 263

„Warszawa, 9 sierpnia 1872 r.

Umiłowany ukochany tato!

Z ogromną radością dowiedziałem się z Twego miłego listu z dnia 19/31 czerwca, że odkryłeś tę wielką wieżę, o której Homer pisze w *Iliadzie* YI, 386<sup>1</sup>. Po tych wszystkich odkryciach i niepokojach nie zdziwię się, jeśli nazwisko Schliemann uwieczeni się, będzie przechodzić z ust do ust po całym świecie, a potomkowie z dumą będą je nosić. Z wielką radością przeczytam w rosyjskich gazetach opis Twoich wykopalisk. Tylko niezbyt mi jest przyjemnie słyszeć, że nie jesteś całkiem zdrow, zwłaszcza, że w *Trojadzie* obecnie panują różne choroby.

List ze 160 rublami, jak już Ci o tym pisałem, ku mojej ogromnej radości otrzymałem. Na poczcie przekazałem wszystkie informacje, zgodnie z którymi został on mi wysłany z Kijowa.

Jeszcze raz z całego serca dziękuję za pieniądze na podróż i proszę o wybaczenie, że tak często Cię niepokoiłem.

Z Lubawy<sup>2</sup> wypłynąłem 31 czerwca statkiem „Kurlandia” do Rygi, gdzie pozostałem przez kilka dni. Miasto ze swymi pięknymi budynkami i ładnymi okolicami, jak Kemer, Dublen<sup>3</sup> i in. bardzo mi się spodobało.

Z Rygi pojechaliliśmy do Warszawy, niegdyś stolicy Polski. Warszawa i teraz pozostaje miastem pięknym. Jakie tu budynki, jezdnie i teatry. Teraz Warszawa jest całkowicie rosyjskim miastem a Rosjanie są tutaj osobami rządzącymi i okazuje się im względy. W gimnazjach wszystkiego uczą się tutaj w języku rosyjskim, była „szkoła wyższa” została przekształcona na uniwersytet, gdzie również wszystko wykłada się w języku rosyjskim. Wstępujący tutaj na uniwersytet Rosjanie mają pierwszeństwo przed Polakami i otrzymują stypendium w wysokości 300 rubli. Polacy zaś są takiegoż pozbawieni. Tutaj jest teraz, dzięki Bogu, całkowicie Rosja.

<sup>1</sup> Mowa o Wielkiej Wieży, o której wspomina *Iliada* w historii Andromachy: „Do wielkiej wieży Iliona ona [Andromacha — I. B.] udala się pospiesznie, gdy usłyszała, że Trojańczycy cofają się, że krzepnie siła achajska”. (Przekład W.W. Weresajewa).

<sup>2</sup> Oficjalna nazwa miasta do 1917 r.: Lijepaja.

<sup>3</sup> Poprawnie: Durben. Obecnie miasto Durbe na Łotwie.

Niedawno na głównej ulicy wzniesiono pomnik hrabiego Paskiewicza, który stłumił powstanie w 1830 r.<sup>4</sup> Pomnik ten oczywiście nie jest szczególnie przyjemny dla Polaków, ale za to rozślawia Rosję.

Wielka rzecz! Polska, 200 lat temu będąca zawadą dla Rosji, władająca Litwą i Małorosją i pretendująca do tronu moskiewskiego w 1612 r. obecnie znajduje się pod rządami Rosji.

Pisałem Ci w poprzednim liście, że będę w Kijowie 15-tego sierpnia, ale w związku z tym, że wakacje przedłużono do 25-tego, zamierzam tam być nie wcześniej niż 22-giego. Stąd pojadę przez Brześć Litewski i Żytomierz.

W czasie podróży ciągle sobie przypominałem, że zawdzięczam to wyłącznie Tobie i dlatego, proszę, jeszcze raz przyjmij moją wdzięczność z życzeniami wszystkiego dobrego, kochający Cię bardzo syn

S. Schliemann”

Tłum. *Ryszard Sękalski*

Sokrates I. Starynkiewicz żył w latach 1820–1900. Wy był przez 17 lat — od 16 października 1875 r. do 12 września 1892 r.

Opisując pełną i wyczerpującą biografię gen. Starynkiewicza w warunkach polskich, bez dostępu do archiwów rosyjskich, jest prawie niemożliwe z powodu zbyt małej ilości materiałów.

Powstała dokumentacja aktowa dotycząca jego działalności zawodowej, wojskowej i cywilnej, gromadzona była i pozostawała przede wszystkim w ośrodkach dyspozycyjnych carskiej Rosji. Materiały archiwalne znajdujące się w Warszawie w ograniczonej większości zostały wywiezione w 1915 r. do Rostu przez wycofujące się przed frontem wojska rosyjskie. Te, co pozostało, w dużym stopniu uległo całkowitemu zniszczeniu podczas II wojny światowej.

W Archiwum Państwowym m.st. Warszawy nie ma obecnie ani jednego zwartego zespołu aktowego, dotyczącego jego osoby. Na podstawie źródeł zwizualizowane ze Starynkiewiczem materiały można jedynie uprzedzić w zbiorach warszawskich (zespół nr 5/1 z okresu od początku XIX w. do 1950 r., liczący ponad 8300 j. a.), Rządu Gubernialnego Warszawskiego (zespół

Wielki Instytut w m.st. Warszawie 1886–1936, pod red. Władysława Babrowskiego, Stanisława Ł. Barczewskiego, Warszawa 1977, s. 2–5, 7, 8; Archiwum Państwowe m.st. Warszawy (dziej. AIW), Biblioteka, tom 205.

<sup>4</sup> Iwan Fiodorowicz Paskiewicz (1782–1856), hrabia erywański, książę warszawski, generał-feldmarszałek, od 1831 r. — namiestnik Królestwa Polskiego. Kierował stłumieniem Powstania Listopadowego.